



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## KUZYN

Dziś słońeczko miało wpadkę,  
bo to przecież całkiem rzadkie,  
by w południe przez godzinę  
nie poruszyć się ni krztynę.  
A tak właśnie dzisiaj było.

Co takiego się zdarzyło,  
że słońeczko stało tak ?

Czy to może strajku znak ?  
Czy też drogę gdzieś zgubiło ?  
Albo tak się osłabiło,  
że odpocząć trzeba było ?

Zawołałem: "Hej słońeczko !  
Chodź tu do mnie na słóweczko !  
Skąd ta przerwa w twej podróży ?  
Czy coś złego ona wróży ?  
Czemu stałeś tak godzinę ?"

To zrobiło głupią minę  
i cichutko oznajmiło:  
"Żem się dzisiaj zagapiło,  
bo z kuzynem - tym spod płotka -

gadaliśmy wciąż o plotkach.

Tak godzina nam minęła.

Przerwa stąd się właśnie wzięła."

"To dopiero mi nowina !

Gdzie pod płótem masz kuzyna ?!

Zdradź mi tajemnicę deczko !"

Rzekło wtedy mi słońeczko,

uśmiechając się na niebie:

"To słońeczko proszę ciebie."